

[s/y POLESZUK](#)

Kategoria : [Z historii wodniactwa](#)

Wiktor Wróblewski 07.04.2004 13:40

Jeszcze jedna krótka gawęda o jachcie przebudowanym przez harcerzy z
Łotewskiej Łodzi przemysłowej CERRA MARENA- co ma podobno znaczyć
„miła ojczyzna”.

28 maja 1930 roku okręg poleski Ligi Morskiej i Rzecznej powołał Komitet
Budowy jachtu dla szkolenia młodzieży. W ciągu sześciu lat zebrano na ten
cel 8797 złotych, które Zarząd Ligi w Brześciu przekazał 12 maja 1936 roku
Związkowi Harcerstwa Polskiego. 15 sierpnia 1937 roku Bronisław Miazgowski
przejechał w Pucku w imieniu ZHP jacht POLESZUK.

Jacht miał 100m² żagla, był to kecz gaflowy o 29 tonach wyporności oraz
długości na 15,3m a szeroki na 3,6 m. POLESZUK został oddany wyprawie
zorganizowanej przez wychowanków 39 Warszawskiej Drużyny Harcerskiej im.
Józefa Wybickiego.

W wyprawie wzięli udział Ludwik Walasik, późniejszy kapitan marynarki
handlowej, Mieczysław Wróblewski, organizator i przez pewien czas komendant
rejsu oraz Fryderyk Tomczyk, a od Afryki Zachodniej Henocho i Julian Ramotowski.
Mimo braku w załodze stałego kapitana jachtu (w tej wyprawie uchwalono
w większym znaczeniu zapadały większe glosów) POLESZUK
żeglował bezpiecznie.

Wyprawa wyruszyła z Gdyni 23 lipca 1933 roku, kierując się przez Brest, Lizbon, Casablankę, Las Palmas, Dakar, Conakry, Georgetown, Port of Spain, Bridgetown, Fort-de-France, Santo Domingo, Hawanę, Miami, Nowy Jork i dalej drogą śródlądową do Chicago, gdzie rejs został rozwiązany 21 września 1939 roku, a więc już w czasie II Wojny Światowej. Podczas czternastu miesięcy rejsu POLESZUK przebył bez awarii dwanaście tysięcy mil po Bałtyku, Morzu Północnym, Atlantyku i szlakach Wielkich Jezior w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Jacht pozostał w USA, przekazany Polskiemu Związki Rzymsko-Katolickiemu do wykorzystania w pracy z młodzieżą, a następnie wrócił do Europy, by dojechać do Polskich Sił Zbrojnych.